

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

FOT. MAT. PRAS.

VADEMECUM HISTORII ŁÓDZI
ODC. 70.

BEZ WIARY
I NADZIEI

strona 7

PONAD 20 TYSIĘCY NOWYCH DRZEW!

ŁÓDŹ SZUMIĄCA LIŚCIAMI

strona 3

AKTUALNOŚCI

REMONT
UL. BRZEŹNEJ
JUŻ NA FINISZU

strona 2

AKTUALNOŚCI

ROŚNIE
PRZYSTANEK
ŚRÓDMIEŚCIE

strona 4

MAGAZYN

KSIĘŻY MŁYN
W KWIATACH
I ZIELENI

strona 9

KRZYŻÓWKI + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL



ZADZWOŃ: 722 006 093

ŚWIEŻY ASEALT NA UL. BRZEŻNEJ

Dobiegają końca prace naprawcze na ul. Brzeżnej. Wykonawca kończy układać nową nawierzchnię. To jeden z ostatnich etapów przebudowy tej drogi, która wkrótce zostanie ponownie udostępniona kierowcom – w o wiele lepszej jakości.

Na ul. Brzeżnej gotowe są już nowe chodniki i wjazdy do posesji, wykonano również podwyższony peron przystankowy, który ułatwi pasażerom MPK Łódź wsiadanie do autobusów. Wymienio-

no też konstrukcję drogi, a teraz układana jest ostatnia warstwa asfaltu. Gdy tylko prace te zostaną ukończone, wykonawca remontu zacznie urządzać zieleńce (przybędą m.in. nowe drzewa) oraz prze-

prowadzać roboty wykończeniowe.

TAnd



TRANSPORT NA WYBORY

W niedzielę, 9 czerwca odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego. Osoby z niepełnosprawnościami, z dysfunkcją ruchu, niebędące w stanie samodzielnie dotrzeć do lokali obwodowych komisji wyborczych, a chcące wziąć udział w wyborach mogą 9 czerwca skorzystać z bezpłatnego

transportu samochodami Zakładu Przewozu Osób Niepełnosprawnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Dotyczy to osób z niepełnosprawnościami posiadających ważne orzeczenie o znacznym albo umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Zamówienia transportu

należy składać w dniach 3-8 czerwca w godz. 9:00-19:00, a 9 czerwca w godz. 6:00-20:00 pod nr. telefonów: (42) 672 14 15 – z telefonów stacjonarnych, (42) 672 14 15 – z telefonów komórkowych. Przewozy będą się odbywały 9 czerwca od godz. 7:00 do godz. 21:00.

(pj)



Schronisko dla zwierząt **PIESKIE METAMORFOZY**

Łódzkie schronisko dla zwierząt organizuje pierwszy konkurs #UCZESZŁODZIĄKA dla profesjonalistów zajmujących się pielęgnacją psów, którzy zapewniając psiom wizerunkowe metamorfozy, pomogą im w znalezieniu nowych domów.

Specjaliści od psich wizerunków mogą przystąpić do konkursu jeszcze do 20 sierpnia, kierując swoje zgłoszenia na adres: schronisko.konkurs@jst.uml.lodz.pl. Każdy uczestnik otrzyma możliwość wyboru modelki lub modela do metamorfozy (za zgodą schroniska). Efekty pracy psich stylistów zostaną opublikowane na stronie internetowej placówki, a na zakończenie konkursu oceni je jury,

które wyłoni zwycięzcę – „Najlepszego groomera/salonu fryzjerskiego Schroniska dla Zwierząt w Łodzi”. Ogłoszenie wyników 30 września. **red**

Więcej informacji i regulamin konkursu:



CIEMNA STRONA MIASTA **NA SYGNALE RUSZYLI Z POMOCĄ**

31 maja po godz. 14:30 VI komisariat łódzkiej policji otrzymał zawiadomienie o zaginięciu mężczyzny w kryzysie emocjonalnym, który może potrzebować pomocy. Funkcjonariusze ruszyli na poszukiwania. Dość szybko zlokalizowali zaparkowany samochód, którym miał się poruszać poszukiwany. Kierowca był nie-

przytomny, więc z pierwszą pomocą pośpieszyła policjantka z ogniwa patrolowo-interwencyjnego. Dzięki resuscytacji mężczyzna odzyskał funkcje życiowe. Przekazano go wezwanym na miejsce ratownikom medycznym, którzy przewieźli 42-latkę do szpitala na dalszą diagnostykę.

(pj)

Miejskie półkolonie **Druga tura rekrutacji**

Są jeszcze wolne miejsca na letnie półkolonie w szkołach i placówkach edukacyjnych. Rekrutacja uzupełniająca rozpocznie się 7 czerwca.

O godz. 12:00 na stronie lodz.pl/lato opublikowana zostanie lista placówek, które wciąż mogą przyjąć dzieci na półkolonie. Wtedy ponownie zostanie uruchomiony system rejestracji,

a rodzice znowu będą mogli spokojnie wybierać placówki i turnusy. Mają na to czas do 11 czerwca do godz. 17:00. 11 czerwca o godz. 18:00 rodzice będą mogli wysłać wszystkie swoje zgłoszenia w systemie. **MS**

Więcej informacji:



Bilet 20-minutowy będzie ważny 40 minut, a 40-minutowy – przez godzinę. Wydłużony czas ważności biletów MPK może obowiązywać przez kolejne pół roku.

DŁUŻEJ WAŻNE BILETY DO KOŃCA 2024 R.

Na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Łodzi radni zagłosują nad przedłużeniem do końca roku specjalnej oferty dla pasażerów MPK. Z racji licznie prowadzonych remontów i dłuższych czasów przejazdów od kilku lat łodzianie mogą liczyć na preferencyjne stawki biletów. Bilet 20-minutowy za 4,40 zł ważny jest przez 40 minut, natomiast bilet 40-minutowy za 5,60 zł ważny jest przez godzinę. Władze miasta chcą utrzymać takie stawki do końca 2024 r.

red

TYSIĄCE NOWYCH DRZEW

Wiosną, głównie przy okazji realizacji inwestycji drogowych, ale nie tylko, w Łodzi przybyło ponad 20 tysięcy drzew!

Sezon rozpoczął się od nasadzeń na nowych terenach leśnych w rejonie ul. Opolskiej, gdzie na ponad 3 hektarach zasadzono 22 tysiące młodych okazów sosny zwyczajnej, brzozy brodawkowatej i modrzewia europejskiego.

Duże inwestycje – dużo drzew

Dodatkowa zieleń to element każdej miejskiej inwestycji drogowej. Podczas modernizacji ul. Wojska Polskiego oprócz położenia no-

wych torów, chodników i nawierzchni jezdni posadzono także 300 drzew. Nasadzenia przeprowadzono przy zajezdni Chocianowice, al. Śmigłego-Rydza, przy wiadukcie na ul. Przybyszewskiego, wzdłuż trasy W-Z (od ul. Kilińskiego do ul. Sarniej) oraz wzdłuż ul. Konstantynowskiej. Część nasadzeń jeszcze trwa, ale to już ostatnie etapy prac.

Mniej betonu, więcej zieleni

Drzewa pojawiają się też w konsekwentnie prowadzonej akcji walki z miejską „betonozą”. Łódzian zachwycił odnowiony pl. Wolności, gdzie wprowadzono kilkadziesiąt dużych roślin. Przy Stajni Jednorożców do

niskiej roślinności dołączyło sześć młodych klonów. Wiśnie, klony i dęby posadzono w parku kieszonkowym przy ul. Skłodowskiej-Curie, a kolejnych 19 drzew przybyło w powstałym dzięki Łódzkiemu Budżetowi Obywatelskiemu parku im. Pileckiego.

Będzie jeszcze więcej

Nowe drzewa będą rosnąć także przy remontowanej ul. Liściastej, ul. Wiślickiej i ul. Pomorskiej oraz wzdłuż nowej drogi rowerowej, która zostanie przedłużona śladem dawnej kolei scheiblerowskiej (ul. Tymienieckiego).

ML



FOT. ŁÓDŹ.PL

NA PLACU ROBÓT

KRAKOWSKA W PRZEBUDOWIE



W połowie maja rozpoczęła się przebudowa kolejnego odcinka ul. Krakowskiej, pomiędzy ul. Minerską a ul. Barską.

Aktualnie drogowcy pracują przy budowie kanalizacji deszczowej i odwodnienia (ułożono ok. 80 mb kanału). Roboty toczą się na dwóch odcinkach: od ul. Minerskiej w kierunku północnym oraz od

ul. Michałowicza w kierunku północnym. Ekipy wykonawcy prowadzą też niezbędne prace rozbiórkowe oraz zabezpieczenia sieci. Lada dzień planowane jest rozpoczęcie robót elektrycznych i teletechnicznych. Remont ul. Krakowskiej obejmie budowę nowej konstrukcji jezdni, a także chodników, przystanków i zjazdów do posesji. W ra-

mach inwestycji powstaną też droga rowerowa i kanalizacja deszczowa, a wzdłuż ulicy ustawione będą nowe meble miejskie i lampy oświetlenia ulicznego. Zieleń wzbogaci nasadzenia. Wartość inwestycji to ponad 14 mln zł, a jej wykonawcą jest firma Strabag.

ML

FOT. ŁÓDŹ.PL



NEW IRON GOTOWY

Zakończyła się budowa jednej z najbardziej oryginalnych budowli w centrum Łodzi – powstałego na planie trójkąta, nowoczesnego apartamentowca New Iron, który wyrósł w rozwidleniu ul. Struga, przy skrzyżowaniu z ul. Wólczańską. Niedługo wprowadzą się tam pierwsi lokatorzy.

Po trzech latach budowy, rozpoczętej wiosną 2021 r., na działce służącej wcześniej na parking, stanął przyciągający uwagę przechodniów budynek w formie klina lub też żelazka (ang. iron). Swą niesztampową bryłę za-

wdzięcza kształtowi działki, na której stanął, ale jest też odniesieniem do słynnego trójkątnego biurowca Flatiron Building, jednego z symboli Nowego Jorku. Łódzkie „Nowe Żelazko” będzie pełnić głównie funkcję mieszkalną, choć wiadomo już, że wśród 37 apartamentów klasy premium, które w nim powstały, funkcjonować będzie też jedno biuro zajmujące ponad 200 mkw. Lokatorzy będą mieć do dyspozycji podziemny parking oraz całodobową obsługę concierge’a w przestronnym lobby, będącym jednym z wyznaczników

prestżu budowli. Cały obiekt jest monitorowany, a w każdym z apartamentów, wyróżniających się m.in. 3-metrową wysokością, zainstalowane zostały systemy inteligentnego domu, klimatyzacja i systemy ogrzewania podłogowego. Na dachu budynku powstał rekreacyjny taras widokowy. New Iron wybudowała spółka Bona Fide Development, projektantem gmachu jest łódzki architekt Marcin Tomaszewski ze studia Reform Achitekt Group.

(pi)

PRZYSTANEK ŚRÓDMIEŚCIE

ROŚNIE
PODZIEMNA
STACJA

Budowa tunelu średnicowego to jedna z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych w Polsce, a realizowana jest w samym sercu Łodzi. Ma też niebagatelne znaczenie dla mieszkańców. Dzięki krótkim czasem przejazdu i dużej liczbie kursujących pociągów łodzianie w dosłownie kilka minut dostaną się z jednego końca miasta na drugi.

Czas przejazdu przez Łódź będzie krótszy m.in. dzięki trzem przystankom, które powstają na trasie tunelu. Pierwszy zlokalizowany jest na Kozinach, u zbiegu ul. Drewnowskiej z al. Włóknarzy, drugi – na Polesiu, zaraz obok Manufaktury. Wiele dzieje się też na placu budowy trzeciego z nich. Przys-
tane k

Śródmieście to jeden z najważniejszych obiektów powstających w centrum. Po zakończeniu inwestycji łodzianie będą mogli dotrzeć w zaledwie kilka minut ze skrzyżowania ul. Zachodniej/al. Kościuszki i ul. Zielonej na Teofilów, Retkinię czy Widzew.

Dźwigi i... tramwaje

Na trzech kondygnacjach Przystanku Śródmieście znajdują się perony, lokale handlowo-usługowe i pomieszczenia techniczne. Obecnie przy pomocy specjalistycznych urządzeń i dźwigów budowane są ściany szczelinowe. I choć wokół powstaje olbrzymi podziemny obiekt – tramwaje będą ciągiem ul. Zachodniej i al. Kościuszki kursowa-

ły przez cały czas realizowania inwestycji. Inżynierowie zbudowali tymczasowe torowisko – wszystko po to, żeby mieszkańcy mogli dalej korzystać z komunikacji miejskiej. Dzięki takiemu rozwiązaniu prace mogą toczyć się też po stronie ul. Piotrkowskiej.

Z przystanku na przystanek

Tunel przejdzie pod skrzyżowaniem po skosie. Po ukończeniu inwestycji mieszkańcy będą mogli szybko przesiąść się z pociągu do komunikacji miejskiej – wyjścia z przystanku zostaną umieszczone po obu stronach

skrzyżowania. Tramwaje kursujące po ul. Zielonej będą zatrzymywać się pomiędzy ul. Zachodnią a ul. Wólczańską, na wprost wejścia do podziemnej stacji. Tuż obok zlokalizowane zostaną przystanki dla pojazdów jadących na Górniak i Bałuty. Pasażerowie szybko dostaną się na reprezentacyjną ulicę miasta – wyjście z przystanku Śródmieście znajdzie się też od strony ul. Piotrkowskiej.

MS
FOT. ŁÓDŹ.PL

PRZYCHODNIA
wyszkolenci lekarzy

Miejskie Centrum Medyczne „Widzew” będzie kształcić lekarzy specjalizujących się w medycynie rodzinnej. Ośrodek pozyskał dwa miejsca rezydenckie.

Akredytację umożliwiającą edukację medyków dostają tylko najlepsze placówki w Polsce. Aby ją otrzymać, należy spełniać najwyższe standardy medyczne. MCM „Widzew” ubiegało się o ten przywilej od 2023 r.

– Procedura nie jest łatwa. Wymagane były odpowiednie kwalifikacje personelu oraz posiadanie specjalistycznego sprzętu. Naszym atutem była dobrze działająca opieka koordynowana, która została bardzo wysoko oceniona – mówi Elżbie-

ta Junczyk, dyrektorka Miejskiego Centrum Medycznego „Widzew”. Osoby zmagające się z wieloma chorobami współistniejącymi zazwyczaj muszą korzystać z różnych przychodni i lekarzy. Przydzielanie leków, które nie będą się wzajemnie wykluczać, nie jest proste, gdy jeden specjalista nie ma dostępu do karty prowadzonej u drugiego. W ramach opieki koordynowanej lekarz pierwszego kontaktu ma pacjenta pod pełną opieką. Przygotowuje mu plan leczenia, a następnie zleca wykonanie badań. Lekarzy rezydentów kształci również Miejskie Centrum Medyczne „Jonsher”.

TSu
FOT. ŁÓDŹ.PL

MIEJSKIE LOKALE UŻYTKOWE
NA WYNAJEM

Blisko 100 lokali użytkowych z puli Zarządu Lokali Miejskich w Łodzi można będzie wynająć na działalność gospodarczą, stając do licytacji stawek czynszowych, które odbędą się w czerwcu i na początku lipca 2024 r.

Jeszcze do 7 czerwca ZLM przyjmuje zgłoszenia osób zainteresowanych wynajęciem od gminy lokalu pod działalność

w obszarze kultury i sztuki (pracownie twórcze). W puli jest 21 adresów w centrum Łodzi (ulice Jaracza, Legionów, Pogo-

nowskiego, Przędzalnia i Wierzbowa oraz plac Wolności) oraz na Księżym Młynie. Większość lokali znajduje się w budynkach po rewitalizacji. Licytacje zaplanowano na 1 lipca, wcześniej zostanie dokonana weryfikacja ważnych zgłoszeń. Do 14 czerwca można z kolei składać oferty na wynajem miejskich lokali

użytkowych. Do wyboru są m.in. pomieszczenia w Hali Górniak (7), jak i kilkadziesiąt lokali na Bałutach (12), Górnej (15), Polesiu (29), w Śródmieściu (21) oraz na Widzewie (13). W konkursie można również znaleźć wiele lokali w rewitalizowanych budynkach. Licytacja tych lokali zaplanowana jest na 17 czerwca.

Paś

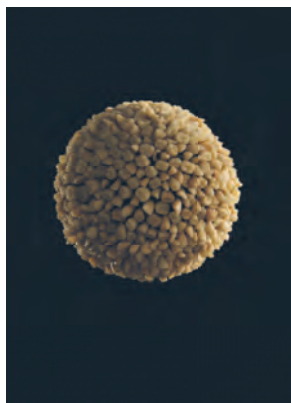


FOTOFESTIWAL IDZIE W MIASTO!



Fotofestiwal ogłasza Program Miasto i zachęca do wspólnego przemierzania miasta oraz odkrywania go na nowo. Początek festiwalu już 13 czerwca.

Premiery projektów Weroniki Gęsickiej, Przemka Dzienisa, Magdy Hueckel i Grzegorza Welnickiego, wystawa wybitnej litewskiej artystki Dovilė Dagienė-Dody oraz jednego z najbardziej znanych rumuńskich artystów wizualnych Iosifa Királyego. Do tego opowieści o odzyskiwaniu głosu przez wykluczonych oraz przegląd najciekawszych projektów współczesnych artystów i artystek.



Przewodnik po Łodzi

Dwudziesty trzeci Międzynarodowy Festiwal Fotografii w Łodzi tradycyjnie już zagości w całym mieście i jak co roku będzie szansą na spojrzenie na krajobraz polskiej i światowej fotografii współczesnej. – Zawsze staramy się nie tylko pokazywać zdjęcia i prezentować ciekawe osobowości ich twórców, ale także zastanawiać się nad tym, po co nam fotografia – mówi Marta Szymańska z rady programowej festiwalu. – Program Miasto bę-

dzie dla nas nie tylko przewodnikiem po miejscowości, ale pozwoli też na nowo zdefiniować „łódzkość” i odkryć przestrzenie, których na co dzień nie odwiedzamy – wyjaśnia.

12 wystaw

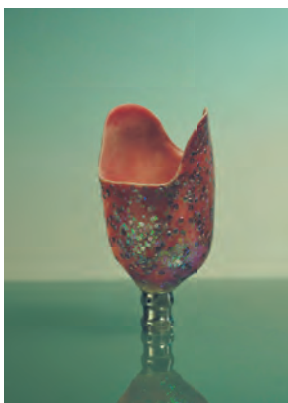
W tym roku Fotofestiwal – Międzynarodowy Festiwal Fotografii w Łodzi – zaprasza na 12 wystaw współorganizowanych z miejskimi i uniwersyteckimi galeriami oraz instytucjami partnerskimi z całej Polski.

Co w programie?

Już od 11 czerwca w Galerii Wozownia będzie można zobaczyć wystawę „DYWERS”, którą przygotował Bartosz Kałużny Nachtigal. To opowieść o odzyskiwaniu reprezentacji osób z każdego miejsca w szerokim spektrum neuroatypowości, tożsamości płciowej, seksualności czy przynależności etnicznej. Na wystawie znajdą się portrety współtworzone z bohaterami wystawy.

Dzień później, 12 czerwca wystartuje wystawa Katarzyny Serkowskiej, laureatki ubiegłorocznego konkursu, zorganizowana w ramach drugiego Przeglądu Uczelni Artystycznych. „Elusive” w Galerii WY skupi się na trudnych do uchwycenia momentach pomiędzy stanami jawy a snem.

W oddanej niedawno kamienicy Hilarego Majew-



skiego – naczelnego architekta Łodzi przemysłowej – od 14 czerwca będzie można obejrzeć dwie wystawy: „Dobry żal” i „Botanizerka”. Pierwsza z nich to wystawa nowych, osobistych prac jednego z najciekawszych współczesnych polskich fotografów i reży-



serów teledysków Zalewskiego i Brodki – Przemka Dzienisa. „Botanizerka” to z kolei pierwsza w Polsce indywidualna wystawa wybitnej litewskiej artystki Dovilė Dagienė poświęcona m.in. historii ocalałego z zagłady, związanego z Wilnem i Łodzią, prof. Jakuba Mowszowicza, który w 1946 r. zainicjował powstanie łódzkiego Ogrodu Botanicznego.

W Muzeum Miasta Łodzi od 15 czerwca prawdziwa gratka: pierwsza indywidualna wystawa w Polsce jednego z najbardziej znanych i zasłużonych rumuńskich artystów wizualnych – Iosifa Király’ego – „Coraz trudniej uwolnić się od ciężaru wspomnień”. W szklarni Szkoły Filmowej w Łodzi odbędzie się z kolei pierwsza, przekrojowa wystawa wszystkich projektów Grzegorza Welnickiego tworzonych przez ostatnie 13 lat wokół pytania o to, jaką naukę niesie ze sobą śmierć. Na wystawie znajdą się serie z Indii, Polski, Ukrainy i Rosji.

mat. pras.

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

Kryminał z Łodzią w tle

O godz. 17:00 w filii nr 73 Biblioteki Miejskiej (ul. Piękna 35/39) rozpocznie się spotkanie autorskie z Dominiką Kawczyńską-Wojtuś. Dziennikarka, redaktorka i autorka książek opowie o swojej najnowszej publikacji „Chaosie, który powstał z ciszy”, książce dla której tłem są łódzkie okolice. Wstęp wolny.

Diamenty nocy w ECI

O godz. 19:00 Kino Narodowego Centrum Kultury Filmowej (ul. Targowa 1/3) zaprasza na inaugurację cyklu pokazów arcydzieł czeskiej nowej fali. W dużej sali Odeon wyświetlone zostaną wybitne filmy z lat 60. Na początek „Diamenty nocy” (reż. Jan Němec, 1964) i prelekcja dyrektora Czeskiego Centrum – Petra Vlčka. Wstęp: 15 zł.

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

Urodziny Tetrisa

W Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej (ul. Targowa 1/3) w strefie retro z okazji 40. urodzin Tetrisa będzie można zagrać w Tetrisa (oraz Kreta i Blockouta). Oprócz tego na odwiedzających czekają dodatkowe atrakcje w strefie VR. Najlepsi i najbardziej zaangażowani otrzymają nagrody komiksowe. Wstęp w cenie biletu wstępu do CKiNI.

Gdzie się podziały

łódzkie rzeki?

Na godz. 17:00 Biblioteka RETRO (ul. Narutowicza 91a) przygotowała prelekcję „Gdzie się podziały łódzkie rzeki?”. To kolejne z cyklu spotkań, które poprowadzi Anna Drzewiecka, przewodniczka po Łodzi i regionie. Wstęp wolny.

FOTOFESTIWAL

23. Międzynarodowy Festiwal Fotografii w Łodzi
13–23 czerwca

Szczegółowy program
na www.fotofestiwal.com

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA

ARKADIUS. WIELKIE NAMIĘTNOŚCI. KONFRONTACJE

Centralne Muzeum Włókiennictwa (ul. Piotrkowska 282) zaprasza na wystawę „Arkadius. Wielkie namiętności. Konfrontacje”.

To pierwsza na świecie wystawa dorobku Arkadiusa – byłego polskiego projektanta, który na przełomie wieków podbił serca

najważniejszych redakcji mody na świecie i zarazem pierwsza tak obszerna ekspozycja poświęcona modzie przełomu XX i XXI w. Na wystawie obiekty reprezentujące 14 kolekcji Arkadiusa, należące do zbiorów CMWŁ, skonfrontowane zostaną z pracami współczesnych wybitnych

artystów, takich jak: Maja Berezowska, Joanna Hasiór, Marcin Janusz, Radek Anais Laró, Sebulec, Zonia Pionk, Łukasz Stokłosa, Ewa Wacherlohn, Marek Wodzisławski.

Wydarzenie skierowane jest do osób pełnoletnich.

Red

INFO

Wystawa „Arkadius. Wielkie namiętności. Konfrontacje” będzie dostępna od 9 czerwca w Centralnym Muzeum Włókiennictwa.



OSTROŻNIE z witaminami i suplementami

Seniorzy chętnie kupują dostępne bez recepty witaminy i preparaty wspomagające zdrowie, pamięć oraz kondycję fizyczną. Nie wiedzą, że środki te przyjmowane w nadmiarze mogą zaszkodzić.

Wraz z wiekiem zmniejsza się przyswajanie składników odżywczych. Pojawiają się też choroby, które dodatkowo utrudniają wchłanianie witamin i minerałów. Właśnie dlatego wielu seniorów, w trosce o zdrowie, stosuje suplementację, jednak czy na pewno wyjdzie ona na zdrowie? Nie, jeśli stosuje się ją niepotrzebnie (gdy nie mamy niedoborów) lub niezgodnie z zaleceniami producenta. Warto wiedzieć, że wszystko, co spożywamy

w nadmiarze, może przynieść odwrotny skutek i nam zaszkodzić.

Wszystko można przedawkować!

Jeśli zastanawiasz się, czy witaminy można przedawkować, odpowiedź brzmi: „tak”. Do suplementacji należy podchodzić rozważnie i świadomie. Przed rozpoczęciem trzeba upewnić się, czego potrzebuje organizm – zbadać poziom witamin i mikroelementów we krwi. Najlepiej skonsultować się z lekarzem, zapytać, co przyjmować i w jakiej dawce. Trzeba także uważać na łączenie preparatów. Kiedy np. dwa produkty zawierają wysoką dawkę jednego składnika, ich działanie kumuluje się i może

wywołać niepożądany skutek. Pora roku też może mieć wpływ na poziom niektórych witamin, np. latem, kiedy dużo przebywamy na słońcu, mamy większy poziom witaminy D, zatem jej suplementacja może okazać się zbędna.

Skutki uboczne

Przedawkowanie witaminy D może prowadzić do niewydolności nerek, zaburzeń rytmu serca lub nadciśnienia. Z kolei nadmiar wapnia powoduje pogorszenie pracy nerek, rozstrój żołądka, nudności, wymioty i zaparcia, może także zakłócać pracę mózgu, powodując dezorientację i zmęczenie. Właśnie dlatego, przyjmując rozmaite preparaty lub rozważając wprowadzenie

ich do diety, trzeba pamiętać o regularnych badaniach. Szczególną czujność powinny zachować osoby z przewlekłymi chorobami, które przyjmują na stałe różne leki. W tej sytuacji każda suplementacja powinna być poprzedzona wizytą u lekarza. **Alup**



FOT.ENVATO ELEMENTS



MIEJSKIE CENTRA MEDYCZNE

Cukier pod kontrolą

Łódzkie przychodnie przygotowały dla seniorów 5500 glukometrów. Pozwalają one kontrolować poziom cukru we krwi w domowych warunkach. Urządzenia są wydawane nieodpłatnie, a żeby je odebrać, należy zgłosić się do Miejskich Centrów Medycznych „Polesie”, „Jonscher” albo „Śródmieście”.

Cukrzyca związana jest z nieprawidłowym działaniem insuliny w organizmie. Jej objawy bywają niepozorne (częstsze oddawanie moczu, uczucie osłabienia i zmęczenia,

utrata wagi), ale nieleczona może doprowadzić do zagrożenia życia. W Polsce na cukrzycę chorują 3 mln ludzi, a szacuje się, że prawie 2 mln osób nie są diagnozowane. Miejskie Centra Medyczne „Polesie”, „Śródmieście” i „Jonscher” realizują program zdrowotny „Razem Przeciwko Cukrzycy”, który ma na celu diagnozowanie cukrzycy, ale i profilaktykę tej choroby. W ramach programu seniorzy mogą odebrać bezpłatnie glukometry, czyli urządzenia do badania poziomu cukru we

krwi. Miejskie Centra Medyczne mają do rozdania 5500 aparatów (MCM „Polesie” – 2500, MCM „Jonscher” – 2000, MCM „Śródmieście” – 1000). Aby otrzymać urządzenie, należy zgłosić się po nie do placówki. Glukometry będą wydawane nieodpłatnie osobom w wieku 60+ w przychodniach poszczególnych Miejskich Centrów Medycznych.

Akcja prowadzona jest razem z Fundacją TV Puls „Pod Dębem”, która przekazała glukometry.

TSu

REKLAMA



Masz rozpoznaną:

• **Dnę moczanną**

❗ **Dotychczasowe leczenie nie przynosi efektów?**
Zgłoś się na bezpłatną konsultację do naszych Specjalistów z dziedziny reumatologii.

📞 **Przychodnia SOMED CR**

• Al. Piłsudskiego 9 • 90-368 Łódź • Tel. +48 690 255 264



Zdjęcia z obozu przejściowego przy ul. Łąkowej



Biskupi łódzcy Włodzimierz Jasiński i Kazimierz Tomczak

Bez wiary i nadziei

Okres wojny w Łodzi dość często sprowadza się do kilku faktów: wkroczenia wojsk niemieckich, wcielenia miasta do III Rzeszy, spalenia synagog, przemianowania Łodzi na Litzmannstadt, utworzenia getta i obozu dla dzieci oraz spalenia więźniów Radogoszcza. Tymczasem mamy do czynienia z ponad pięcioma latami mroków okupacji, terroru, grabieży, głodu

Warto przypomnieć sam początek wojny, bo już w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej stworzone zostały ramy planowego programu represji, dyskryminacji, a także stopniowego wynisz-

czania polskiej i żydowskiej ludności miasta przy braku jakiegokolwiek możliwości obrony.

Tomczak postanowili pozostać w Łodzi mimo zbliżającej się armii niemieckiej i nie skorzystali z samochodu podstawionego przez wojewodę Henryka Józefowskiego. Znamienne są słowa wygłoszone cy Żołnierzom i ich Rodzinom, natomiast bp Tomczak objął przewodnictwo Komitetu Obywatelskiego miasta Łodzi. Ordynariusz łódzki tuż przed wkroczeniem wojsk niemieckich wygłosił płomienne przemówienie, transmitowane przez rozgłoszenie Polskiego Radia w Łodzi. Dostrzeżono je w Berlinie, w związku z czym duchowny od razu trafił na listę osób o nastawieniu antyniemieckim. Od października nałożono na niego areszt domowy, a bp Tomczak został aresztowany, ale wypuszczono go w styczniu 1940 r. z nakazem opuszczenia granic Rzeszy. Mimo represji biskupi kontynuowali posługę do maja 1941 r., kiedy to zostali internowani. Po odmowie wyjazdu do Generalnego Gubernatorstwa władze hitlerowskie deportowały biskupów i kilku księży z kapituły katedralnej do klasztoru w Bieczu.

przemianowany na Centralę Przesiedleńczą, której filię ulokowano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 133. Do jej zadań należał m.in. nadzór nad obozami przejściowymi przy ulicach Łąkowej, Strzelców Kaniowskich i Kopernika oraz w Konstantynowie Łódzkim. Osiedle Montwiłła-Mireckiego, wyjątkowo nowoczesne jak na warunki łódzkie, stanowiło łakomy kąsek dla niemieckich urzędników. Z racji dosyć wysokich czynszów zamieszkiwane było wcześniej przez inteligencję, lekarzy, adwokatów i artystów. Już na początku grudnia z osiedla wyrzucono kilka rodzin, dalszych kilkanaście lokali opróżniono w sylwestrową noc 1939 r., natomiast wysiedlenie całego osiedla rozpoczęło się w nocy z 14 na 15 stycznia 1940 r. Po godzinie 21:00 otoczono teren kordonem policji i wojska. Mieszkańcy w ciągu kwadransa do pół godziny musieli się spakować. Ludzie nie wiedzieli, na jak długo będą wysiedleni, nie zabierali więc niezbędnych rzeczy, np. ciepłej odzieży.

no przed budynkami i tam dokonano wstępnej selekcji. Kobiety, dzieci i starców spakowano na ciężarówki i wywieziono do obozu przy ul. Łąkowej. Mężczyźni pomaszzerowali tam pod konwojem. Jeszcze we wrześniu 1939 r. z osiedla uciekli Katarzyna Kobro i Władysław Strzemiński. Gdy próbowali wrócić na wiosnę, w mieszkaniu zastali już Niemców, a ich rzeźby i obrazy trafiły na śmietnik. Wypędzeni czasami spędzili w obozie kilka miesięcy. Ostatnie transporty

wysiedlonych odjeżdżały do Generalnego Gubernatorstwa w kwietniu 1940 r. Trafiali zwykle do pobliskich powiatów: piotrkowskiego, łowickiego i skierniewickiego. Na miejscu ich rozlokowaniem zajmowały się lokalna administracja i Rada Główna Opiekuńcza. Nie wszyscy jednak przetrwali życie w surowych wiejskich warunkach i nigdy już nie wrócili do domu. A to był przecież początek wysiedleń tysięcy łódzkich rodzin polskich i żydowskich z różnych części miasta.

agr



Wysiedlenia Żydów i Polaków

Kościół pod nadzorem
Ówczesny ordynariusz diecezji bp Włodzimierz Jasiński i sufragani bp Kazimierz

na posiedzeniu kapituły katedralnej na początku września 1939 r.: „Powołaniem naszym jest zostać z ludem, nieść mu pomoc i dawać przykład”. Bp Jasiński stanął na czele Okręgowego Łódzkiego Komitetu Niesienia Pomo-

Raus, raus!

Wysiedlanie rodzimej ludności z terenów podbitych było istotną częścią polityki III Rzeszy. Z początkiem 1940 r. w Poznaniu powstał urząd do spraw wysiedlenia Polaków i Żydów, wkrótce

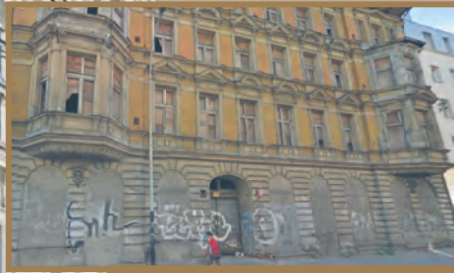
Droga w nieznane

Każdy mógł zabrać z mieszkania do 25 kg bagażu na osobę dorosłą i 12 kg na dziecko. Blisko 4500 wysiedlonych ludzi zgromadzo-



Osiedle Mireckiego z czasów okupacji

ODRODZENIE KAMIENICY



Tak kamienica wyglądała jeszcze w 2014 r.

Po trwającym cztery lata remoncie życie powróci do kamienicy przy ul. Nawrot 13, nieużytkowanej od 1987 r., kiedy to doszło w niej do wybuchu gazu. Opuszczoną i niszczącą przez ponad 30 lat nieruchomość uratowała przed ruiną spółka prywatnych inwestorów.

Remont posesji rozpoczął się w 2020 r., a jego zakres trudno ująć w kilku zdaniach. Budynki tworzące kamienicę były w tak opłakanym stanie, że ocalono tylko mury, które zostały skute do gołej cegły i wymagają wielu napraw. Wzmocniono fundamenty, wymieniono stropy i dach. Oficyny nadbudowano, zyskując dodatkową przestrzeń użytkową. Lokale na najwyższych piętrach budynku frontowego powiększono o dawne strychy, tworząc w nich dwupoziomowe apartamenty z antresolami. Położono nowe instalacje wewnętrzne i dobudowano dwie windy, które ułatwią dostęp na wyższe kondygnacje (nie było ich wcześniej).



Główną renowacji poddano frontową elewację kamienicy – po dekadach niszczenia znów cieszy oczy bogactwem detali architektonicznych. Do odtworzenia pozostają jeszcze zdobienia prześwitu bramowego, którego oryginalny wygląd zostanie przywrócony dzięki badaniom służb konserwatorskich nadzorujących inwestycję. Na jesień zaplanowano nasadzenia

nowej zieleni, która ozdobi niewielki, wewnętrzny dziedziniec posesji. Wybudowana w 1886 r. eklektyczna kamienica znów będzie pełnić funkcję mieszkaniową. Urządzono w niej 40 mieszkań (największe o powierzchni 100 mkw.), które zostaną oddane do użytku nowym lokatorom pod koniec 2024 r. Na najemców czekają też dwa lokale użytkowe przygotowane na parterze od ul. Nawrot. (pj)



INFO

Eklektyczna kamienica przy ul. Nawrot 13 została wybudowana w 1886 r. dla Józefa Pfeiffera. 21 stycznia 1895 r. urodził się w niej jego syn, Franciszek Edward Pfeiffer – działacz Polskiej Organizacji Wojskowej, legionista i harcmistrz RP, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. i powstania warszawskiego. Nosił pseudonimy: „Radwan”, „Gustaw” i „Wilhelm”. W roku 1964, na trzy miesiące przed śmiercią, został mianowany generałem brygady.

OŻYWIANIE STAREGO FOLWARKU

i handlowo-usługowe. Zabytkowy spichlerz oraz tzw. młeczarnia (chlewnia) po gruntownym remoncie zostaną zaadaptowane do pełnienia funkcji usługowo-handlowych (ok. 2 tys. mkw. powierzchni

użytkowej). Resztę terenu folwarku (prawie 12 tys. mkw.) zajmie nowa zabudowa. Powstać mają tam 7-kondygnacyjny dom wielorodzinny, zbudowany na planie litery E (242 apartamenty), oraz cztery domy jednorodzinne. Ponieważ staną na terenie objętym nadzorem

konserwatorskim, wizerunkowo mają nawiązywać do historycznej zabudowy z czerwonej cegły. Sąsiedztwo parku jest dla inwestora sporym wyzwaniem. Nowa zabudowa powinna dobrze wpisywać się w otoczenie, dlatego cała inwestycja

ma docelowo tonąć w zieleni, i to nie tylko na poziomie gruntu, ale także na dachach i tarasach budynków. Uzupełnieniem inwestycji będzie nowa droga, która połączy teren inwestycji z al. Śmigłego-Rydza. (pj)

Nieco odkładany projekt rewitalizacji zapomnianej części dawnego imperium Karola Scheiblera – pozostałości po starym folwarku przy parku Nad Jasieniem, na wschodnim końcu ul. Tymienieckiego – doczeka się realizacji.

Łódzka firma Vision Development przekształci to miejsce w kompleks nawiązujący do idei mixed-use (mieszanej funkcjonalności), w którym w wyważonych proporcjach połączą się funkcje mieszkalne



Autorem projektu folwarku jest pracownia architektoniczna Design Lab Group.

FOT. ŁÓDŹ.PL, FREEPIK

Zielone tło

czerwieni cegieł

Zakończona niedawno rewitalizacja Księżego Młyna to nie tylko odnowione budynki, nowe miejsca do prowadzenia biznesu, działalności kulturalnej oraz przestrzeń do zwiedzania i relaksu. W ramach inwestycji przybyło tam również mnóstwo zieleni. Efekty tej metamorfozy pierwszy raz widać w pełni w bieżącym sezonie wiosenno-letnim.

Od niedawna na Księżym Młynie, od strony ulicy Przędzalnianej (pomiędzy ulicami Tymienieckiego

i Fabryczną), podziwiać można kwitnące ogrody fasadowe. Wprowadzie urządzono je jeszcze pod koniec 2023 roku, ale dopiero teraz widać efekty podjętych prac w pełnej krasie. Ogrody fasadowe to nasadzenia przed budynkami, na styku ściany budynku i chodnika. To kolejna inicjatywa miejska, która ma zmieniać w Łodzi coraz bardziej zielone miasto, a Księży Młyn jest jednym z pierwszych miejsc, gdzie takie rozwiązanie zastosowano.

W łódzkich ogrodach fasadowych przy ulicy Przędzalnianej pojawiły się m.in. liliowce, rozplenice, perowskia, floks sztydlasty, szalwia omszona czy goździki. Taki zestaw jest idealny na trudne warunki miejskie. Podczas instalacji kolejnych ogrodów testowane będą inne gatunki. Te już zasadzone bardzo do-

brze czują się wśród zabytkowej zabudowy osiedla.

Rozkwitły podwórka

Podczas rewitalizacji Księżego Młyna wśród ceglanych fałd powstały kameralne, zielone podwórka. Pełno tam kwitnących wiosną drzew owocowych, m.in. grusz, jabłoni, czereśni i wiśni. Nie brakuje krzewów, bzów lilaków, róż czy tawułów japońskich. Na łącznej powierzchni 2000 mkw. wysiano też nowe trawniki, w tym 500 mkw. na kratach trawnikowych. Księży Młyn zbudowano w miejscu, w którym wcześniej funkcjonowały młyny, w tym młyn miejscowego plebana, od czego wzięła się obecna nazwa całego obszaru. W drugiej połowie XIX wieku teren ten został zabudowany przez Karola Scheiblera. W skład jego

przemysłowego imperium wchodziły fabryki, przypominająca zamek przędzalnia, magazyny, fałdy, szkoła, remiza straży pożarnej, szpital, gazownia, klub fabryczny, rezydencje właścicieli oraz bocznicą kolejowa. Całość była zaplanowana wzdłuż brukowanych uliczek i miała spójny architektoniczny charakter.

Obecnie Księży Młyn to wyjątkowe miejsce na łódzkiej mapie turystycznej, które doceniają goście zarówno z całej Polski, jak i z zagranicy. Bogactwo świeżej zieleni wśród ceglanych zabytków ery fabrykanckiej Łodzi pozwala wydobyc jeszcze więcej piękna z tej lokalizacji.

25 LAT BUDOWANIA WSPÓLNOTY



Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS kończy 25 lat. Od ówczesnego wieku wspiera mieszkańców i organizacje pozarządowe w realizacji najlepszych pomysłów. Z okazji jubileuszu Centrum zaprasza na II Forum Energii Społecznej, które rozpocznie się już 7 czerwca.

Misją Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS

jest propagowanie idei społeczeństwa otwartego, w którym każdy może wziąć sprawy w swoje ręce i działać na rzecz lokalnej wspólnoty. Działania Centrum skierowane są do osób zaangażowanych i pełnych pasji, które chcą zmieniać swoje otoczenie, ale potrzebują wsparcia specjalistów. Od

Inicjatyw Obywatelskich OPUS przyznaje pieniądze na niewielkie lokalne inicjatywy, np. w ramach miejskiego programu mikrograntów. To propozycja dla łódzian, którzy mają doskonałe pomysły, ale brakuje im finansowania, m.in. na organizację projektów edukacyjnych, koncertów, wystaw lub warsztatów. Dodatkowe środki mogą też zostać przeznaczone na zakup nowych ławek i koszy na śmieci czy utworzenie zielonego skweru sąsiedzkiego. Miejskie granty służą realizacji wszelkich działań, które rozwijają i integrują lokalną społeczność. W ramach osobnego programu, również realizowanego przez Centrum OPUS, o granty na swoje inicjatywy mogą ubiegać się też aktywni seniorzy. Dzięki takim działaniom swój wymarzony projekt może zrealizować co roku nawet kilkaset osób.

Łączy i pomaga

Centrum prowadzi także działania edukacyjne, promuje obywatelskie przedsięwzięcia oraz inicjuje współ-

pracę biznesu, organizacji pozarządowych i administracji publicznej. Realizuje również projekty międzynarodowe, które prowadzą do wymiany doświadczeń i wiedzy między narodami. Ważną częścią jego codziennego funkcjonowania są cykliczne szkolenia oraz spotkania doradcze, podczas których profesjonaliści przybliżają zagadnienia z dziedziny prawa, księgowości czy pozyskiwania dodatkowych środków. Pracownicy Centrum wspierają też grupy nieformalne oraz początkujące organizacje pozarządowe, pomagając im np. rozpocząć działalność lub nawiązać nowe

kontakty z partnerami, którzy również chcą wprowadzać pozytywne zmiany w swoim otoczeniu. Centrum OPUS prowadzi również Miejsce Aktywności Lokalnej przy ul. Legionów 20. To wyjątkowa przestrzeń

otwarta na różnorodne sąsiedzkie inicjatywy. Mieszkańcy mogą tam organizować np. spotkania, zajęcia czy warsztaty.

Mat.pras.
FOT.ŁÓDŹ.PL



INFO

Centrum OPUS swój jubileusz 25-lecia będzie świętować podczas II Forum Energii Społecznej, które odbędzie się w dniach 7-8 czerwca w Łodzi. Mieszkanki i mieszkańcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych i specjaliści z zakresu polityki obywatelskiej będą rozmawiać o tym, jakie wyzwania i szanse stoją przed osobami zaangażowanymi społecznie.

Dominika Kawczyńska-Wojtuś

Co się działo, zanim wybuchł „Chaos”?

W każdą środę do końca wakacji będziemy publikować odcinek powieści „Tożsamość” Dominiki Kawczyńskiej-Wojtuś. Akcja tego thrillera podróżniczego poprzedza wydarzenia wydane w połowie maja przez wydawnictwo Księży Młyn „Chaosu, który powstał z ciszy”. Rosie i Franciszek – tożsanie, bohaterowie obu tych książek – tym razem zabiorą czytelników nie tylko w podróż po Łodzi, ale także po ośmiu innych europejskich miastach.

– Pozwolisz? – Ewka odebrała czerwono-pomarańczowo-niebieskiego drinka i przesunęła go w stronę Rosie. – Żar tropików. Jeszcze raz to samo – poprosiła barmana, zanim Rosie zdążyła zaprotestować. – A ty? Też przysłaś sama? – Ewka przysunęła się, Rosie odruchowo namacała komórkę w zawieszanej niczym kołczan między piersiami skórzanej nerce.

– Wieczór kawalerski. Panieński. Właściwie Areczek nie może się zdecydować, czy chce, żeby było dwóch panów młodych, czy jednak woli grać pierwsze skrzypce jako panna młoda. Martwi się tylko, że nikt lepiej niż on nie sfotografuje tej epickiej, jak zapowiada, imprezy, jaką ma być wesele jego i Edka. A jednak i pan młody, i panna młoda mają nieco inne zadania niż bieganie za gośćmi z aparatem. Poza tym powtarzam mu, że lepszy z niego portrecista niż reportażysta. – Rosie wyrzucała z siebie słowa z prędkością karabinu maszynowego. Ewka położyła jej rękę na udzie.

– Muszę to wysuszyć. – Rosie zerwała się i wskazała płamę na kombinezonie. To... Cześć?

– Wróc dopić drinka. – Ewka zastukała paznokciem w szklankę z wetkniętą parasolką. – Nie będę cię podrywać, obiecuję.

Rosie machała ręką przed diabelską maszyną,

jak w tamtym momencie nazywała suszarkę do rąk, która miała widocznie inny plan na sobotni wieczór niż wypluwanie gorącego powietrza. Biła się z myślami. Wiać? Wrócić? Chciała tylko dziewczynie pomóc, a nie dawać nadzieję na wspólne mieszkanie w chatce w górach i wychowywanie psa uratowanego ze schroniska. Albo szybki numer, w sumie sama nie wiedziała, czego Ewka szukała. Chociaż w tym drugim przypadku pewnie przysłaby tu za nią.

– Głupia, to tylko zagubiona laska, która potrzebuje trochę uwagi – powiedziała do odbicia w lustrze. Udało jej się trochę podsuszyć dekolt, ale plama raczej go nie zdobiła. Zawiązała górę kombinezonu w inny sposób, żeby ukryć zaciek.

– Dobra. – Rosie wzięła kilka wdechów i wydechów. – To tylko jeden drink, a potem szukam Areczka i ekipy.

Ewka siedziała w tym samym miejscu i obracała parasolkę w palcach. Wyglądała, jakby nie wierzyła, że jej wybawczyni wróci. Kiedy zobaczyła Rosie, rozpromieniła się niczym latarnia podczas sztormu. Rosie pogratulowała sobie w myślach, że zdecydowała się jej jeszcze chwilę towarzyszyć. Barman przygotowywał drinka, z którego buchał ogień, DJ-ka w brokatowej sukni bez pleców puszczała hity Cher, a Rosie złapała się na tym, że opowiedziała obcej bądź co bądź lasce pół życia – od zakończonego kontuzją zamięłowania do skoków spadochronowych przez nienawiść do gotowania i miłość do jedzenia aż po pierwsze spotkanie z Franciszkiem w małej księgarni o mało hipsterskiej nazwie, co w Łodzi wcale nie jest takie proste.

– Szukał najpiękniej wydanej książki na roczek wnuczki – wspominała. – Nazywał mnie wtedy w myślach Chodzącą Ekstrawagancją. – Rosie czknęła.

– Dlaczego?

– Wiesz, przyszedł do tej księgarni, żeby uniknąć tłumów w centrach handlowych, których nienawidzi...

– Tłumów czy centrów? – przerwała jej Ewka.

– Tak. I zastał tam tylko szczupłą piegowatą dziewczynę w kolorowych legginsach i ogromnym wełnianym swetrze, z włosami spiętymi w niedbały kok na czubku głowy. – Rosie przyjęła pozę bajarki i opowiadała, kreśląc dłońmi w powietrzu trudne do zinterpretowania obrazy, jakby znajdowały się

odeinek 2

przy ognisku w lesie, a nie w wypełnionym po brzegi klubie.

– Ciebie.

– Mnie. To jest moja wersja wyjściowa. – Rosie wskazała outfit i leżące przy barze szpilki. Zamknęła oczy. Po raz kolejny tego wieczoru wróciła myślami do Franciszka.

– Trochę zbyt... burtonowskie – jęknął trzy lata wcześniej, gdy ściągnęła z półki pierwszą książkę.

– Zna się pan na tym? – zapytała, lustrując jego szary płaszcz, szare oczy i szarą brodę.

– Ani trochę – skłamał. Wspięła się na palce i wyjęła egzemplarz z baśniowymi ilustracjami, nad którymi pracowała przez kilka tygodni. Później powiedział jej, że przypominały mu te z książki, upolowanej niegdyś na kopenhaskiej Strøget.

– Tunia będzie zachwycona! – wykrzyknął nieco głośniejszym i bardziej entuzjastycznym, niż – jak odkryła później – miał w zwyczaju.

– Tunia? – zaciekawiła się. – Jak ta z „Panien z Wilka”?

– Zna się pani na tym? – nieświadomie skopiował jej własne słowa.

– Ani trochę. – Wyciągnęła do niego drobną dłoń, pobrzękując bransoletkami. – Rosie. Wybrał pan dzisiaj książkę z obrazkami świetnie zapowiadającą się młodej ilustratorki.

Franciszek zerknął na czwartą stronę okładki i zobaczył uśmiechającą się do obiektywu Rozalię Kropkę, tę samą, która właśnie wyplątywała z uszu ciężkie kolczyki, żeby spokojnie założyć na głowę czapkę i zostawić go w małej księgarni o mało hipsterskiej nazwie z niemało zaskoczonym wyrazem twarzy.

Starsza o trzy lata Rosie chciała otworzyć oczy i powiedzieć coś Ewce, ale nie mogła znaleźć słów. Chyba nie powinna była wypijać tego drinka jednym haustem, ale jakoś nie umiała się delektować alkoholem, nawet kolorowym i z parasolką. Poczuła senność nie do opanowania. Ktoś krzyczał jej imię i szarpał ją za ramię. Zsunęła się na podłogę jak dmuchany flaming zrzucony pół godziny wcześniej z baru przez chłopaka w czarnej bluzie z kapturem.





Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce
SERII KRZYŻÓWEK Z KORONA



KORONA

[illegible]

Rozwiązaniem jest tytuł filmu amerykańskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Joanna, aktorka	Dawna opłata na granicy miasta	Mniejszy niż motocykl Zakres pojęć	Małe w oborze Stara, zdarta miotła	Ogranicza widoczność Nowela Litwosa Duża papuga	Wytwarza tlen O ₃	Miedziany w kablu elektr. Czasomierz trenera Mnich misjonarz	Układ ciała modelki	"...swoi", komedia	Sanki toprowców	Strach potocznie
Umożliwia kierowanie okrętem	Dawny pianista z kawiarni Jednostka pracy	Wnyki w lesie	Oleista ciecz, paliwo kotłowe Speleolodzy			Drzewce u masztu Sąsiad Litwina		Rów na froncie	Szałas pasterski	Naczynie na owoce
Mały wyprysk Pogłos rozmów		Elżbieta dla bliskich Książd w wojsku Neill, aktor	Podmokły las liściasty	Kręglika, była miss świata	Dolna część płaszcza			Scena w cyrku		
Libańskie drzewo	Wielki ptak z Australii	"...Tiki", tratwa			Nie jeden w wierszu		Góry - granica Europy	Rynek w Atenach Tłusty śledź		Robocze zwierzę
		Rodzaj włoskiej mierzwi			Jan, byli prezenter TVP		Rodzaj pierogów		Wielki las iglasty	
		Twórca alfabetu z kropek i kresek		Nad paleńskim w piecu			Wróżba z kart			

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



**„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU**



KORONA



SUDOKU ŁATWE								
	1		4		8		5	
6				9				8
		4	6		3	2		
		8	7		6	9		
	6						7	
		9	8		1	5		
		7	3		2	6		
2				6				3
	4		5		7		2	

SUDOKU ŚREDNIE								
		1	2					
								6
7	5	9		8		3	2	
	4				3			
	1	7				2	4	
			9				5	
	3	8		5		1	9	7
2								
					9	8		

SUDOKU ŚREDNIE								
1		8			4			6
			9					
			3	8				4
5				2		3	1	
		1	8		5	7		
	2	7		3				9
2				7	9			
					3			
4			6			9		5

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ

W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL” JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- Wszystkie **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.ŁÓDŹ.PL

■ **MIEJSKIE CENTRA MEDYCZNE**

■ Lokalizacje **URZĘDU MIASTA ŁÓDZI**

■ Filie **MIEJSKIEJ STREFY KULTURY**

■ **OGRÓD BOTANICZNY**

■ **ORIENTARIUM**

■ **OGRÓD BOTANICZNY\PALMIARNIA**

■ **AQUAPARK FAŁA**

■ **WODNY RAJ**

■ Wybrane sklepy **DELIKATESY MIĘSNE GROT**

■ Wszystkie sklepy sieci **NETTO** w Łodzi

■ Większość **DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ**

■ **CAFFE PRZY ULICY**

■ **Cukiernie DYBAŁSKI**

■ **RYNKI** na terenie miasta

■ Wybrane lokalizacje **Zakładu Piekarsko-Cukierniczego PIEKARENKA**
- **AUTOBUSY I TRAMWAJE MPK** na głównych liniach

■ **PRZYSTANKI KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ** przy głównych arteriach miasta

■ Tereny **SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH**

■ **MANUFAKTURA**

■ W części sieci **GAMA**

■ Siedziba **ŁSI**

■ **E.LECLERC** sklep i stacja benzynowa

■ **CARREFOUR** Zarzevska

■ **CH JAGIENKA**

■ **KWADRACIAK** Inowrocławska/Żubardzka

■ **POD ZEGAREM** Żubardź

■ **DJ-MAR** Turnie 1

■ Wiele **SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH** na terenie Łodzi

■ **PH ORANŻADA** Wujaka 7, Pojezierska 2/6

■ **Z PIECA RODEM** wszystkie lokalizacje na terenie Łodzi

■ **BIESIADA CATERING** Stefana 2
- **RAJSKIE JADŁO** Traktorowa 63

■ **SUSHI KUSHI** Roosevelta 7

■ **BAR U JANOSIKA** Janosika 52

■ **ORION Business Tower** Sienkiewicza 85/87

■ **CENTRUM BIZNESU** Piłsudskiego 3

■ **BIUROWIEC** Piotrkowska 270

■ **TEXTORIAL PARK** Fabryczna 17

■ **CENTRUM BIZNESOWE** Milionowa 21

■ **CENTRUM BIZNESOWE FAKTORIA** Dowborczyków 25

■ **TEO PARK** Wersalska 47

■ **STARA DRUKARNIA** Gdańska 130

■ **BIUROWIEC** Politechniki 22/24

■ **URBANICA** Wróblewskiego 18

■ **Biuro COTTON HOUSE** Sterlinga 27/29

■ **NOWA FABRYCZNA** Składowa 35
- oraz w wielu innych punktach na terenie Łodzi

kolportaz@biblioteka.lodz.pl

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



Złap za uchwyt, odchyl klapę i weź gazetę „Łódź.pl”

UWAGA

Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach



FOT. ŁÓDŹ.PL
(RADOSŁAW JÓŹWIAK)

Jan Łabędzki

Oskar
Koprowski

SUKCESY DWÓCH DRUŻYN

W sezonie 2022/2023 o ŁKS-ie pisała cała Polska – trzy drużyny zaliczyły awanse. W tym tylko zespoły rezerw mogą pochwalić się osiągnięciem zamierzonych celów.

Łódzki Klub Sportowy może poszczycić się dwoma zespołami rezerw. Drużyna II gra w II lidze, zaś III – w IV. Rezerwy Rycerzy Wiosny przebo-

jem wbiły do nowej ligi. Wszyscy bali się desperackiej walki o utrzymanie, a zespół ówczesnie prowadzony przez Marcina Matysiaka zaskakiwał bardzo dobrą dyspozycją. Przez długi czas łodzianie trzymali się w okolicach, a nawet w strefie barażowej. Po fatalnych wynikach pierwszej drużyny i zwolnieniu Piotra Stokowca Matysiak objął jego funkcję. Rezerwy

przejął Marcin Pogorzała. Może gra straciła nieco na efektywności, ale ŁKS wciąż grał na tyle dobrze, że zapewnił sobie spokojne utrzymanie z miejscem w środku tabeli.

Juniorski przedsiönek

Rycerze Wiosny mają bardzo sprawnie działającą akademię, dlatego nie może dziwić, że po awansie drugiej drużyny

do ligi centralnej dla juniorów powstała trzecia drużyna. Grające w czwartej lidze rezerwy składają się głównie z młodych graczy, którzy ogrywają się na poziomie seniorskim. W tym sezonie rzecz jasna nie liczyli się w walce o awans, ale nie powinni mieć problemu z końcowym utrzymaniem się w lidze.

PB

FOT. MAT. PRAS. WIDZEW (MARTYNA KOWALSKA)

CZTERY FINAŁY REZERW

Mateusz
KempskiDaniel
Tanżyna

Widzew Łódź od dawna walczy, żeby jego drugi zespół awansował do III ligi. W tym roku jest bardzo blisko, ale wszystko może zniweczyć słaby początek sezonu.

Przed rozpoczęciem rozgrywek Widzew II miał postawiony jasny cel – awans do III ligi. Miał to zapewnić nowy trener, Krzysztof Chrobak, który na stanowisku zastąpił Patryka Czubaka. Już od początku RTS zaliczał sporo wpadek. Gubił punkty z Ceramiką Opoczno, Skalniakiem Sulejów czy KS-em Kutno. Jak się okazało, w dalszej części sezonu było to brzemiennie w skutki. Oczywiście główną rolę zespołu rezerw jest przygotowanie młodych zawodników

do wejścia do pierwszej drużyny. Część z nich już puka do bram Ekstraklasy, ale zdecydowanie lepiej będzie im się ogrywać w środowisku III ligi, niż IV, gdzie występują w dużej mierze zespoły amatorskie. W połowie sezonu zarząd zasiadł do stołu z trenerem, żeby porozmawiać o dalszej współpracy. Wynik był taki, że Chrobak stracił stanowisko, a zastąpił go Michał Czaplarski.

– Dziękujemy trenerowi Chrobakowi za pracę na rzecz Widzewa. W ostatnim czasie rozmawialiśmy z nim na temat możliwości dalszej współpracy, ale ze względów osobistych podjęliśmy decyzję o rozwiązaniu kontraktu za po-

rozumieniem stron i postawieniu dobra drużyny na pierwszym miejscu – powiedział wiceprezes Maciej Szymański. Czaplarski pokładał zespół, ale przed nim trudne zadanie. Cztery mecze do końca i cztery punkty straty do prowadzącego w tabeli Sokoła Aleksandrów Łódzki.

PB

FOT. MAT. PRAS.



MECZ o wszystko

Już w środę (5 czerwca) o godz. 18:00 Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź zagra z Grunwaldem Poznań w rewanżowym meczu barażu o Ligę Centralną. W pierwszym spotkaniu w stolicy Wielkopolski padł remis.

Mistrzowie Polski z 1983 r. mogli uniknąć walki o utrzymanie. W końcówce sezonu wciąż wszystko mieli we własnych rękach. Nieznaczna, trzypunktowa porażka ze Stalą Gorzów sprawiła, że miejsce gwarantujące utrzymanie przypadło Nielbie Wągrowiec. W związku

z tym szczyptości Anilany musieli czekać na barażowego rywala, którym stał się Grunwald Poznań. Pierwszy mecz podopieczni Adama Jędraszczyka rozgrywali na wyjeździe. Po dobrej drugiej połowie odrobili straty i wywalczyli remis. Przez to są w dość komfortowej sytuacji przed rewanżem na własnym parkiecie.

Z pewnością przyda się głośny doping łódzkich kibiców. Mecz zostanie rozegrany w środę (5 czerwca) o godz. 18:00 w hali przy ul. Sobolowej.

red



Grot Blachy Pruszyński Anilana

**ŚRODA
(5 CZERWCA)
GODZ. 18:00**



WKS Grunwald Poznań



FOT. MAT. PRAS.

FOT. MAT. PRAS.



Ta ostatnia niedziela

Przed nami ostatnia kolejka Ekstraligi sezonu 2023/2024. UKS SMS Łódź wciąż ma szansę na podium, warunkiem koniecznym jest jednak pokonanie GKS-u Katowice.

Przed ostatnią kolejką Orlen Ekstraligi Kobiet podopieczne trenera Marka Chojnackiego mają na koncie 41 pkt. i z takim dorobkiem zajmują czwarte miejsce w tabeli. Na trzeciej pozycji są zawodniczki Czarnych Sosnowiec, do których łodzianki tracą dwa oczka. W ostatniej serii spotkań rozstrzygnie się jednak nie tylko kwestia brązowego medalu, ale też mistrzostwa kraju. Ty-

tułu broni katowicki GKS, mający po 21 kolejkach trzy oczka przewagi nad drugą w klasyfikacji Pogonią Szczecin. W niedzielę, 9 czerwca aktualne mistrzynie Polski przyjadą do Łodzi na mecz z UKS-em SMS. Zespół z Sosnowca we Wrocławiu zmierzy się z szóstym w klasyfikacji Śląskiem, a Pogoń na wyjeździe zagra z zajmującym dziewiąte miejsce Rekordem Bielsko-Białą. Wyniki spotkań rozgrywanych na południu Polski będą miały jednak znaczenie tylko wtedy, gdy przy ul. Milionowej

łodzianki ograają GKS. Jeśli ta sztuka im się nie uda, w czołowej czwórce nic się już nie zmieni. Wszystkie mecze 22. kolejki rozpoczną się o godz. 17:00.

MD



Znamy już wszystkie zespoły, które wystąpią w Ekstraklasie oraz Fortuna 1. Lidze. Ostatnią niewiadomą był finał barażu pomiędzy Arką Gdynia a Motorem Lublin.

Warta Poznań, Ruch Chorzów i ŁKS Łódź opuściły Ekstraklasę a ich miejsce zajęły Lechia Gdańsk, GKS Katowice i Motor Lublin. Zatem Widzew Łódź

po wczorajszym finale barażów poznał ostatniego rywala w najwyższej klasie rozgrywkowej. O ile Lechia po sezonie nieobecności wraca na salony, o tyle GKS i Motor mogli już zapomnieć, jak pachnie ekstraklasowa murawa. W tym samym rzucie wyjaśniony został skład I ligi. Pozostała w niej Arka Gdynia. Stawkę po awansie uzupełnią Pogoń Siedlce, Kotwica Kołobrzeg i Stal

Stalowa Wola. W ostatnim czasie pojawiły się jednak niepokojące informacje odnośnie poznańskiej Warty. Bartłomiej Farjaszewski, właściciel klubu, zagroził, że jeżeli zespół nie będzie mógł grać w Poznaniu (do tej pory mecze rozgrywał w Grodzisku Wielkopolskim), to wycofa drużynę z rozgrywek.

PB

Kamil Dankowski

Fran Álvarez



ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

25°C

Imieniny
obchodzą:Bonifacy, Ferdynand,
Igor, Jakub,
Waleria, Walter

5.06



CZWARTEK

23°C

Imieniny
obchodzą:Aleksander, Dominika,
Filip, Gerard,
Paulina, Wawrzyniec

6.06



FOT. ŁODZ.PL, ENVATO ELEMENTS, WIKIPEDIA

Rodzinne miasto

POMNIK
POCZĄTKÓW
MIASTA ŁÓDZI

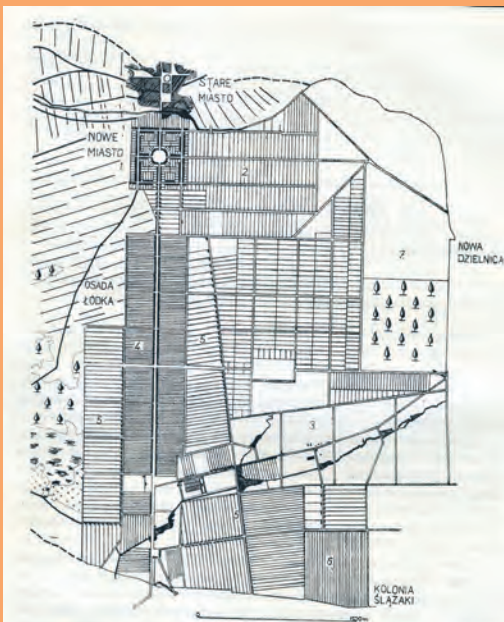
OSADA ŚLĄZAKI



Dość szybko rosły osady przemysłowe Łodzi, a w sierpniu 1828 r. powiększono jeszcze terytorium miasta. Rembieleński polecił wykupienie wójtostwa Zarzew, należącego do rodziny Załęskich, za sumę 6000 zł. Nowy teren podzielono na 42 działki budowlane po trzy morgi każda – 15 działek było równoległych do ul. Przędzalnianej, zaś 27 znajdowało się już na północ od ul. Budowlanej (ul. Przybyszewskiej na wysokości Zarzewa).

Tak powstała ostatnia w tym czasie osada, do której Tytus Kopisch sprowadził tkaczy Inu, głównie ze Śląska. Oni właśnie nazwali swoją osadę Schlesingiem (Szlezyngiem), czyli Ślązakami. Rozwijającą się karierę Łodzi zahamowały na pewien czas powstanie listopadowe w 1830 r. oraz wprowadzenie barier celnych i restrykcji wobec przemysłu Królestwa Polskiego.

agr



Do połowy XIX w. za sprawą działani Rajmunda Rembieleńskiego zarysował się główny kształt Łodzi przemysłowej

POTENTAT
PRZEMYSŁOWY Z RUDY

KARTKA Z KALENDARZA

5 czerwca 1955 r. w Bielefeld zmarł Adolf Horak – główny przedsiębiorca i jeden z najbardziej znaczących obywateli Rudy Pabianickiej.

Urodził się 18 lutego 1880 r. w Łodzi, był synem Józefa Horaka pochodzącego ze Zduńskiej Woli. Miał brata Gustawa oraz dwie siostry: Lidię i Idę. Rodzina prowadziła interesy w Łodzi, a od 1902 r. młody Adolf zarządzał rodzinnymi dobrami, w skład których wchodziły: fabryka włókiennicza przy ul. Piekarskiej, skład tkanin przy ul. Piotrkowskiej 149, a także handlowa filia firmy w Warszawie. W 1912 r. Horak do spółki z Grosem i Rozenem prowadził zakład wyrobów wełnianych i bawełnianych, a po I wojnie światowej uruchomił fabrykę fartuchów w Żelowie. Największa produkcja ruszyła jednak w latach 20. XX w. w fabryce wybudowanej na terenach przy ul. Pabianickiej, która została przekształcona w 1928 r. w spółkę akcyjną z kapitałem 5 mln zł i zatrudniała prawie 1000 robotników. W czasie okupacji fabryka została przejęta



Adolf Horak

i produkowała na potrzeby Wehrmachtu, a po wojnie została znacjonalizowana i przekształcona w ZPB im. Armii Ludowej „Alba”. Przy tych zakładach zatrzymał się papież Jan Paweł II podczas wizyty w Łodzi 13 czerwca 1987 r. Adolf Horak był także aktywnym działaczem ruchu baptystów, zasiadał w zarządzie Unii Zborów Baptystów Języka Niemieckiego i był współwłaścicielem wydawnictwa Kompas, propagującego idee tego wyznania. Za działalność społeczną w 1935 r. otrzymał tytuł Honorowego Mieszkańca Rudy Pabianickiej.

agr

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDKIFATALNE
ROZLICZENIE

Pod koniec września 1935 r. lekarz pogotowia ratunkowego został wezwany do domu przy ul. Andrzeja 17, gdzie w zagadkowych okolicznościach został poranny we własnym mieszkaniu 44-letni Roman Zygadlewicz. Był on posiadaczem kina Rekord przy ul. Rzgowskiej 2, a potem właścicielem teatryku rewiowego Gong przy ul. Śródmiejskiej (Więckowskiego). Ciężko rannego z urazami czaszki przewieziono do szpitala św. Józefa przy ul. Drewnowskiej. Mimo zabiegów chirurgów nie udało się utrzymać go przy życiu i mężczyzna zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

agr

w domu Zygadlewicza, jak i garderobianej w jego teatrze. Kobieta zgłaszała pretensje pod jego adresem z powodu zanizonych stawek za pracę, więc małżonek wybrał się z wizytą do pracodawcy żony. Doszło wówczas do awantury, w trakcie której Sośnicki uderzył go kilka razy metalową rurką w głowę. Policja ujęła napastnika po kilku dniach w jakiejś knajpie, a on sam zarzekał się, że nie chciał nikogo zabić, a jedynie upominał się o swoje. Prawdą okazało się, że Zygadlewicz popadł w kłopoty finansowe i coraz więcej wierzycieli upominało się o pieniądze, a bieżące długi przekroczyły 1000 zł. W tych okolicznościach sąd skazał Sośnickiego za pobicie ze skutkiem śmiertelnym i nieumyślne zabójstwo na 8 lat więzienia.

agr

ZIELONE ENKLAWY MIASTA

ŁÓDZKIE
GAWĘDY

To nie Wenecja, ale elegancki park Helenów na pocztówce z początku XX w.



Pod koniec XIX w. publiczna zielen miejska (tj. bez lasów) obejmowała zaledwie trzy niewielkie parki: Źródlika, Kolejowy (obecnie im. S. Moniuszki) i Mikołajewski (dziś im. H. Sienkiewicza). Zajmowały one powierzchnię ok. 15 ha. W tym samym czasie powierzchnia prywatnych, zamkniętych parków fabrykanckich wynosiła 110 ha! Były one przeznaczone dla bogatszej publiczności – ogród Paradyż A. Hentschla i park Helenów braci Anstadtów. Pierwszy z nich urządzono już w 1830 r. obok domu zajeżdżnego przy ul. Piotrkowskiej 175, zajmował powierzchnię ok. 1,5 ha i rozciągał się do ul. Wólczańskiej. Przed I wojną światową ogród został rozparcelowany na działki budowlane. Park Helenów założono w 1885 r. w górnym odcinku doliny Łódki, przeznaczony był dla wytwornej publiczności, a wstęp do niego

był biletowany. Znajdowały się w nim m.in. stawy z łódkami, sztuczne groty, muszle koncertowe, restauracje, zwierzyńiec, boiska sportowe i tor kolarski. Powiększenie powierzchni zieleni miejskiej nastąpiło do-

piero w wyniku budowy kolei warszawsko-kaliskiej. Odcięty został wówczas fragment lasu miejskiego, w którym w 1904 r. urządzono duży, ok. 50-hektarowy park nazwany później im. ks. J. Poniatowskiego. Główna

część lasu pozostała nadal w użytkowaniu obywateli staromiejskich i dopiero w okresie międzywojennym przekształcono ją w miejski park ludowy na Zdrowiu im. J. Piłsudskiego.

agr

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w piątek
7 czerwca